

Ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek SDB
Kierownik Zakładu Teologii Praktycznej
w Wydziale Teologicznym UKSW

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Janiny Bokun *Duszpasterstwo trzeźwości w Polsce po roku 1989 w świetle dokumentów Konferencji Episkopatu Polski*, napisanej w Katedrze Nauk Społecznych i Prawa Kanonicznego Wydziału Teologicznego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Wojciecha Cichosza, Toruń 2022, stron 254.

Problem alkoholizmu w Polsce pozostaje wciąż przedmiotem wielorakich działań zarówno ze strony państwa polskiego, organizacji społecznych, jak i Kościoła. Wiele podmiotów życia publicznego podejmuje, niekiedy z dużym wysiłkiem, inicjatywy przeciwalkoholowe, aby przeciwdziałać, leczyć i przywracać do aktywnego udziału w życiu społecznym i eklezyjalnym osoby uzależnione. Problemy związane z nadużyciem alkoholu, ze względu na swoje negatywne konsekwencje kwalifikowane są jako palące, gdyż wiążą się zarówno z degradacją osobową, jak i społeczną osób uzależnionych. Wyrazem pilności podejmowania tych zagadnień jest właśnie dysertacja doktorska pani Janiny Bokun, która bada działalność trzeźwościową Kościoła katolickiego w Polsce, przyjmując jako źródło swoich analiz nauczanie Konferencji Episkopatu Polski. Jaki więc obraz tej działalności wyłania się z analizowanych dokumentów?

Struktura rozprawy

Zaprezentowana do recenzji dysertacja doktorska pani Janiny Bakun na temat duszpasterstwa trzeźwości w Kościele w Polsce jest zwartą pracą naukową, w której

wieloaspektowo został przedstawiony nie tyle problem alkoholizmu, ile działania trzeźwościowe podejmowane przez wiele podmiotów życia kościelnego. Praca składa się z czterech rozdziałów, wstępu, zakończenia, bibliografii, streszczenia (w języku polskim i angielskim) oraz aneksów, rysunków i tabel.

W rozdziale pierwszym Doktorantka z uwagą przygląda się alkoholizmowi jako problemowi społecznemu. Najpierw wskazuje na alkoholizm jako jedno z najgroźniejszych uzależnień, badając je od strony medycznej, psychologicznej, duchowej, biblijnej i teologicznej. Następnie przedstawia dane statystyczne obrazujące stan spożycia alkoholu w Polsce po 1989 roku. W rozdziale tym są również analizowane sposoby wychodzenia z choroby alkoholowej, jakie podejmowane są w obszarach medycznym, psychologicznym i duchowym, gdyż, jak przekonywająco wskazuje Autorka, tylko podejście kompleksowe, integralne, całościowe jest w stanie przyczynić się do skutecznego wyleczenia, zawsze jednak z zastrzeżeniem, że musi temu procesowi towarzyszyć konsekwentna abstynencja.

Rozdział drugi przynosi analizę problematyki trzeźwościowej, ukazanej w ramach duszpasterstwa trzeźwości, które Doktorantka nazywa jednym z bardzo istotnych filarów działalności Kościoła w Polsce. Analizuje najpierw powstanie Zespołu Konferencji Episkopatu Polski do spraw Apostolstwa Trzeźwości (geneza i rozwój, cele i zadania), a następnie prezentuje poszczególne rodzaje dokumentów KEP związanych z duszpasterstwem trzeźwości: Listy pasterskie, apele i komunikaty.

Analizy w rozdziale trzecim wskazują, że zawarta w nim treść należy do centralnych zagadnień tej pracy, ponieważ podejmowana jest problematyka wychowania do trzeźwości będącego wyrazem duszpasterskiej troski Kościoła o człowieka. Jako że człowiek żyje w małżeństwie i rodzinie, pani Bokun przedstawia alkoholizm przede wszystkim jako zagrożenie życia rodzinnego, postulując wybór trzeźwości i abstynencji. Zagadnienie to zostaje uszczegółowione, gdyż następny paragraf odnosi się do dbałości o zdrowie dzieci i młodzieży. Uzasadnia, że abstynencja dzieci i młodzieży jest drogą do wolności, stąd też należy, jak pisze, promować życie

w trzeźwości. Rozdział zamyka paragraf poświęcony zagrożeniom ze strony alkoholizmu dla życia i rozwoju narodu.

W końcowym, czwartym rozdziale, Doktorantka szczegółowo zajęła się analizą form duszpasterskiej działalności trzeźwosciowej. Rozdział ten składa się z czterech paragrafów. W pierwszym z nich analizowana jest działalność ruchów i stowarzyszeń apostołstwa trzeźwości, takich jak Ośrodek Apostołstwa Trzeźwości ojców kapucynów w Zakroczymiu, Krucjata Wyzwolenia Człowieka, Dziecięta Krucjata Niepokalanej, Stowarzyszenie Wesele Wesel, Maksymiliański Ruch Trzeźwości. W drugim jest analiza grup samopomocowych: AA, Al-Anon, Alateen. Trzeci paragraf poświęcony jest kapłanowi jako duszpasterzowi trzeźwości i osób uzależnionych, do którego zadań należy religijna pomoc trzeźwosciowa oraz praca z osobami uzależnionymi. Końcowy paragraf zawiera postulaty pastoralne.

W obszernej bibliografii (16 stron) znajdujemy źródła, a więc dokumenty Konferencji Episkopatu Polski (Listy, komunikaty, inne). Do źródeł zalicza Doktorantka także powszechne nauczanie Kościoła (dokumenty II Soboru Watykańskiego, Katechizm Kościoła Katolickiego), nauczanie papieskie oraz dokumenty kongregacji, Papieskiej Rady ds. Rodziny, jak również dokumenty Papieskiej Rady Pracowników służby Zdrowia. Druga część bibliografii to opracowania, a trzecia zawiera literaturę pomocniczą, do której Autorka zalicza państwowe ustawy i rozporządzenia. Ostatnia część bibliografii dotyczy encyklopedii, słowników i leksykonów.

W aneksie znaleźć możemy dokumenty kardynała Stefana Wyszyńskiego, wytyczne Episkopatu Polski, jak również Ramowy Regulamin Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbego.

Ocena treści pracy

Analizując treść dysertacji doktorskiej pani Janiny Bokun, należy podkreślić, że podjęta problematyka wychowania do trzeźwości w ramach duszpasterstwa trzeźwosciowego w Kościele w Polsce została ukazana wieloaspektowo, poprzez

wprowadzenie w badaną problematykę, genezę działalności trzeźwościowej podejmowanej w ramach polskiego duszpasterstwa, analizę zagadnień związanych z wychowaniem do trzeźwości oraz wskazaniem na istniejące już formy działalności trzeźwościowej. Przywołane argumenty są rzeczowe, jak i merytorycznie uzasadnione, głównie dzięki odwoływaniu się do fachowej literatury. Dzięki nim poznajemy prawdziwy i pełny charakter uzależnienia od alkoholu, jak również realne, a nie życzeniowe sposoby terapii, tak medycznej, psychologicznej, jak i duchowej. Istotny w tym kontekście okazał się rozdział pierwszy, dzięki któremu podejmowane zagadnienie wychowania do trzeźwości zostało osadzone w realiach Polski, jakie zaistniały po 1989 roku. Mamy tym samym wskazanie na rzeczywiste problemy związane zarówno z alkoholizmem, jego skalą, skutkami, jak i leczeniem, wymagającym, jak słusznie przekonuje Autorka, kompleksowych działań, a więc wspomnianych powyżej terapii medycznych, psychologicznych i religijnych. Nie brakuje też wskazania na biblijne i teologiczne uzasadnienia, potrzebne do uwiarygodnienia działalności trzeźwościowej prowadzonej w ramach polskiego duszpasterstwa. Istotną bowiem rolę pełnią w wychodzeniu z alkoholizmu wartości religijne i ich teologiczno-pastoralna interpretacja.

Dzięki treściom zawartym w rozdziale drugim rysuje się jasny obraz aktualnej sytuacji duszpasterskiej z punktu widzenia instytucjonalnych działań, a przede wszystkim Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości, który zastąpił powołaną wcześniej Komisję ds. trzeźwości (1970). Doktorantka nie zatrzymuje się jedynie na tych danych, ale bada również działalność trzeźwościową Kościoła katolickiego z punktu widzenia historycznego, sięgając zarówno do XIX wieku, jak i początków państwowości polskiej po rozbiorach, ukazując rodzące się wówczas inicjatywy na rzecz propagowania abstynencji i trzeźwości. Jakkolwiek było wiele osób zaangażowanych w powstawaniu na ziemiach polskich tego rodzaju działań, i wymienionych w tej rozprawie, a szczególnie we wstępie, to jednak były osoby szczególnie znaczące, których przywołanie, jak również przeanalizowanie ich działalności, ubogaciłoby tę rozprawę doktorską, a nawet pozwoliłoby na wytyczenie

określonych badań. Mam tu na uwadze chociażby bł. ks. Bronisława Markiewicza (1842-1912), założyciela zgromadzenia michalitów (Galicja), bł. ojca Honorata Koźmińskiego (1829-1916) i kapucynów (ziemie polskie pod zaborem rosyjskim), jak i wybitnego działacza śląskiego Jana Kapicę (1866-1930). Mam więc prośbę do pani Janiny Bokun, aby krótko scharakteryzowała działalność powyżej wymienionych osób.

Szczególnie cenne są treści zawarte w rozdziale trzecim, gdyż umiejscawiają problematykę uzależnień w obszarze rodziny, która ponosi najcięższe konsekwencje faktu pijaństwa jej członków (męża czy żony), a ten patologiczny stan wpływa na kondycję moralną całego narodu. Słusznie Doktorantka zauważa, że trzeba zwracać zawsze wyjątkową uwagę na rodzinę i organizować terapię nie tylko uzależnionego od alkoholu jej członka, ale i całej wspólnoty rodzinnej. Trzeba także przekonywać rodzinę, aby odeszła od skrywania problemu alkoholowego, gdyż zdaniem Autorki tylko sytuacja prawdy pozwoli nie tylko realnie ocenić stan zagrożenia, ale i przedsięwziąć skuteczną terapię. Cenne są również treści związane z wychowaniem prewencyjnym (bo tak należałoby go nazwać) dzieci i młodzieży, ukazując im, że powstrzymanie się od alkoholu jest drogą do prawdziwej wolności, zdobywanej z trudem, który trzeba jednakże podejmować. Dzisiaj jest to tym bardziej potrzebne, a nawet konieczne, ponieważ zwiększa się wciąż odsetek pijącej polskiej młodzieży, o czym także pisze Doktorantka. W tym miejscu rodzi się moje drugie pytanie: jakie czynniki szczególnie wpływają na fakt sięgania przez młodych po alkohol. Zapewne jest ich wiele, jak dowiadujemy się z rozprawy, ale wydaje się, że zawsze powinniśmy na pierwszym miejscu zwracać uwagę na te najważniejsze, co z pewnością pozwoli tworzyć bardziej skuteczny rodzaj działań zarówno wychowawczych (prewencyjnych), jak i terapeutycznych.

W ostatnim rozdziale mamy szerokie *spectrum* inicjatyw na rzecz promowania abstynencji oraz podejmowania działań terapeutycznych. Doktorantka, jak się wydaje, skupiła się na najbardziej znanych ruchach, stowarzyszeniach i grupach samopomocowych, dość wnikliwie przedstawiając ich działalność. Ważnym

aspektem jest przedstawienie charakteru działań kapłana-duszpasterza, który albo sam, na terenie parafii, podejmuje działania na rzecz abstynencji, albo jest obecny we wspomnianych formach stowarzyszeniowych. Ukonkretnieniem natomiast prezentowanych działań instytucjonalnych i społecznych jest ukazanie osób, najczęściej kapłanów, zaangażowanych w działalność trzeźwościową w określonych regionach. Z punktu widzenia pastoralnego jest to ważny fakt, gdyż służyć może innym jako konkretny przykład, który z pewnością zawsze pobudza i inspirować.

Nie od dziś wiadomo, że słabością duszpasterstwa Kościoła w Polsce jest tzw. akcyjność, która wskazuje na brak długofalowo zaprogramowanych i zintegrowanych działań, poprzedzonych rzeczowo i profesjonalnie wykonaną diagnozą, zarówno z punktu widzenia socjologicznego, psychologicznego, teologicznego itp. Dlatego Doktorantka ze wszelkich miar słusznie postuluje we wnioskach pastoralnych, aby w dziedzinie duszpasterstwa trzeźwości pojawiło się więcej działań całościowych, systematycznych, właśnie zintegrowanych, które powinny pojawić się w duszpasterstwie zwyczajnym. Zasadnie apeluje o profesjonalne przygotowanie także przyszłych kapłanów, wykorzystanie środków społecznego przekazu, organizowanie szkoleń, ze zwróceniem szczególnej uwagi na pozytywne aspekty życia w trzeźwości, dla przeciwwagi dla wciąż obecnych w mediach reklam produktów alkoholowych. Z pewnością nie jest to działanie łatwe, ale konieczne do podjęcia. Doktorantka, jako kobieta, słusznie też upomina się o powstawanie programów trzeźwościowych skierowanych specjalnie do dziewcząt i kobiet, gdyż, jak wykazuje, coraz częściej sięgają one po alkohol. Dokumentuje to konkretnymi danymi, które rzeczywiście dają powód do niepokoju.

Doktorantka nie ustrzegła się pewnych mankamentów w swojej rozprawie. Na s. 16 pisze, że sięganie po alkohol ma charakter socjologiczny, gdyż łączy on napięcia emocjonalne. Wydaje się, że raczej chodzi o charakter psychologiczny, gdy odwołujemy się do sfery emocjonalnej. Na s. 84, paragraf 2.2., zapewne chodzi o apele Zespołu KEP ds. apostołstwa trzeźwości, a nie – jak jest – Apele KEP. Na s. 46 mylnie podane imię biblijnego Lota – jest Lotta. Należy dokonać korekty ostatniego zdania w

pierwszym akapicie, na s. 136. Jest: „Do Zakroczymia przyjeżdżali liczni goście, w wielki orędownik trzeźwości ks. Franciszek Blachnicki”. Ma być: w tym wielki orędownik... W części poświęconej alkoholizmowi jako zagrożeniu dla narodu (paragraf 3 rozdz. II) zbyt skąpo został wykorzystany Narodowy Program Trzeźwości, będący owocem Narodowego Kongresu Trzeźwości, jaki odbył się w 2017 roku. Informacje zawarte w przypisach (353, 355) powinny raczej znaleźć się w tekście głównym rozprawy i być odpowiednio zinterpretowane.

Ocena metody pracy

We wstępie do rozprawy Doktorantka dokładnie informuje, jakie będzie rodzaj prowadzonych badań. To z pewnością miało wpływ na plan rozprawy. Rzeczywiście, analiza struktury rozprawy doktorskiej pani Janiny Bokun wskazuje, z małymi wyjątkami, na trafne i zasadne ustrukturyzowanie treści. Rozdziały są logicznie budowane, pozwalając na systematyczny rozwój podejmowanej problematyki. W sumie dysertacja tworzy w miarę spójną i harmonijną całość. Wspominanym wyjątkiem jest paragraf drugi w rozdziale drugim (Dokumenty KEP obrazujące duszpasterską działalność trzeźwościową), gdzie Doktorantka analizuje każdy rodzaj wydawanych przez KEP dokumentów: listów, apeli i komunikatów. Tymczasem te właśnie dokumenty, posiadające charakter źródłowy, są przecież przedmiotem analiz w głównych korpusach rozprawy. Jeżeli natomiast Autorka dokonała już podstawowych analiz treści dokumentów w wymienionym paragrafie, w dalszych częściach pracy muszą pojawić się powtórzenia, co rzeczywiście ma miejsce. Innym rodzajem uwagi do struktury pracy jest niezbyt trafne tworzenie wstępów do poszczególnych rozdziałów, w których nie powinna znaleźć się analiza danej kwestii. Wstępy te posiadają jedynie charakter informacyjny, i takimi powinny pozostać.

Z dużym szacunkiem należy odnieść się do prowadzonych przez Doktorantkę analiz problemów zawartych we wszystkich rozdziałach dysertacji. Ich charakter i styl wskazują na jej duże umiejętności prowadzenia analiz i tworzenia odpowiednich syntez. Autorka potrafi dobierać właściwe argumenty, dojrzałe i krytycznie je

interpretować. Byłyby one jeszcze bardziej dojrzałe i w sumie bardziej przekonywające, gdyby w większej mierze jako punkt wyjścia czy odniesienia brane były pod uwagę źródła, a nie opracowania. Odnosi się bowiem wrażenie, że czasami opracowania są traktowane na równi ze źródłami. Tymczasem opracowania mają charakter pomocniczy i służą do interpretacji źródeł.

W ostatnim rozdziale mamy bardzo jasny i w miarę pełny przegląd działalności trzeźwościowej różnych podmiotów życia społecznego i kościelnego. Mają one egzemplifikować i uwiarygadniać duszpasterską działalność Kościoła w obszarze związanym z promowaniem trzeźwości. Szczególne znaczenie mają w tym zakresie te podmioty życia kościelnego, które realizują wprost zalecenia Konferencji Episkopatu Polski w dziedzinie trzeźwości lub w jakiejś mierze są z nimi zbieżne. Wiele z analizowanych działań taki charakter właśnie posiada, ale zadaniem Doktorantki jest te zbieżności wprost pokazywać i informować o nich, czego jednak nie zawsze czyni. Temat rozprawy doktorskiej co prawda informuje, że badany jest problem w *świetle* dokumentów KEP, co pozwala na szersze potraktowanie problematyki, niż wówczas gdyby analizy były prowadzone na podstawie dokumentów KEP i ściśle należałoby się trzymać tylko tychże dokumentów, to jednak informacje o wspomnianej zbieżności powinny się pojawić.

Pani mgr Janina Bokun słusznie w bibliografii wskazuje na te dokumenty Kościoła, które są wyrazem jego powszechnego nauczania, a więc dokumenty II Soboru Watykańskiego i Katechizm Kościoła Katolickiego (dla informacji: trzecim jest Kodeks Prawa Kanonicznego). Tymczasem w rozdziale pierwszym, paragrafie trzecim, gdy Doktorantka analizuje dokumenty powszechnego nauczania Kościoła na temat alkoholizmu (od s. 48), włącza do nich nauczanie ojców Kościoła oraz nauczanie papieskie, co nie jest uprawnione.

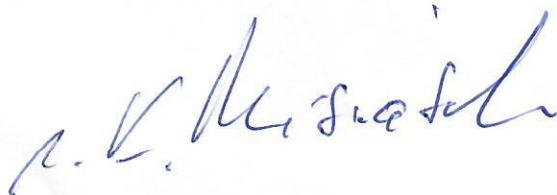
Z pewnością Doktorantka stanęła przed problemem utworzenia zakończenia pracy, a to w związku z przedstawionymi wcześniej w pracy postulatami pastoralnymi (ostatni paragraf czwartego rozdziału). Zasadniczo bowiem miejscem na wnioski, a także postulaty jest właśnie zakończenie, które nie powinno sprowadzać

się do podsumowania czy powtórzenia głównych wątków pracy. I z pewnością ten stan sprawił, że zakończenie w większości jest właśnie takim powtórzeniem tychże wątków oraz nawiązaniem do niektórych postulatów. Nie twierdzę, że postulaty nie powinny pojawić się w pracy, wręcz przeciwnie, jest tam ich uzasadnione miejsce, ale wtedy należałoby przemyśleć charakter treści zakończenia, które odnosi się do całej pracy, a nie tylko do głównego jej problemu.

Za modelową można uznać bibliografię, gdzie pani Janina Bokun jasno, wyraziście i logicznie ją ustrukturyzowała. Mamy więc podstawowe, pierwszorzędne źródła, a więc dokumenty KEP na temat wychowania do trzeźwości, inne źródła, jakimi są różne dokumenty Kościoła, opracowania i literatura pomocnicza.

Wniosek

Analizowana rozprawa doktorska wskazuje, że pani Janina Bokun posiada duże umiejętności analizy o charakterze naukowym. Przekonywająco przedstawiła argumenty na uzasadnienie stawianych przez siebie tez. Przedstawione krytyczne uwagi nie wpływają na ostateczne uznanie tejże dysertacji jako istotnej dla wkładu w duszpasterstwo trzeźwościowe w Kościele w Polsce. Rozprawa ta odpowiada kryteriom zawartym w Ustawie o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r. (Rozdział 2, Oddział 1, art. 187). Dlatego wnoszę o dopuszczenie pani mgr lic. Janiny Bokun do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Warszawa, 11 sierpnia 2022